

Wioletta Brzezińska-Marjanowska

(Toruń)

## KLASYCYSTYCZNA ARCHITEKTURA PAŁACOWA NA WOŁYNIU OK. 1780-1831 R.\*

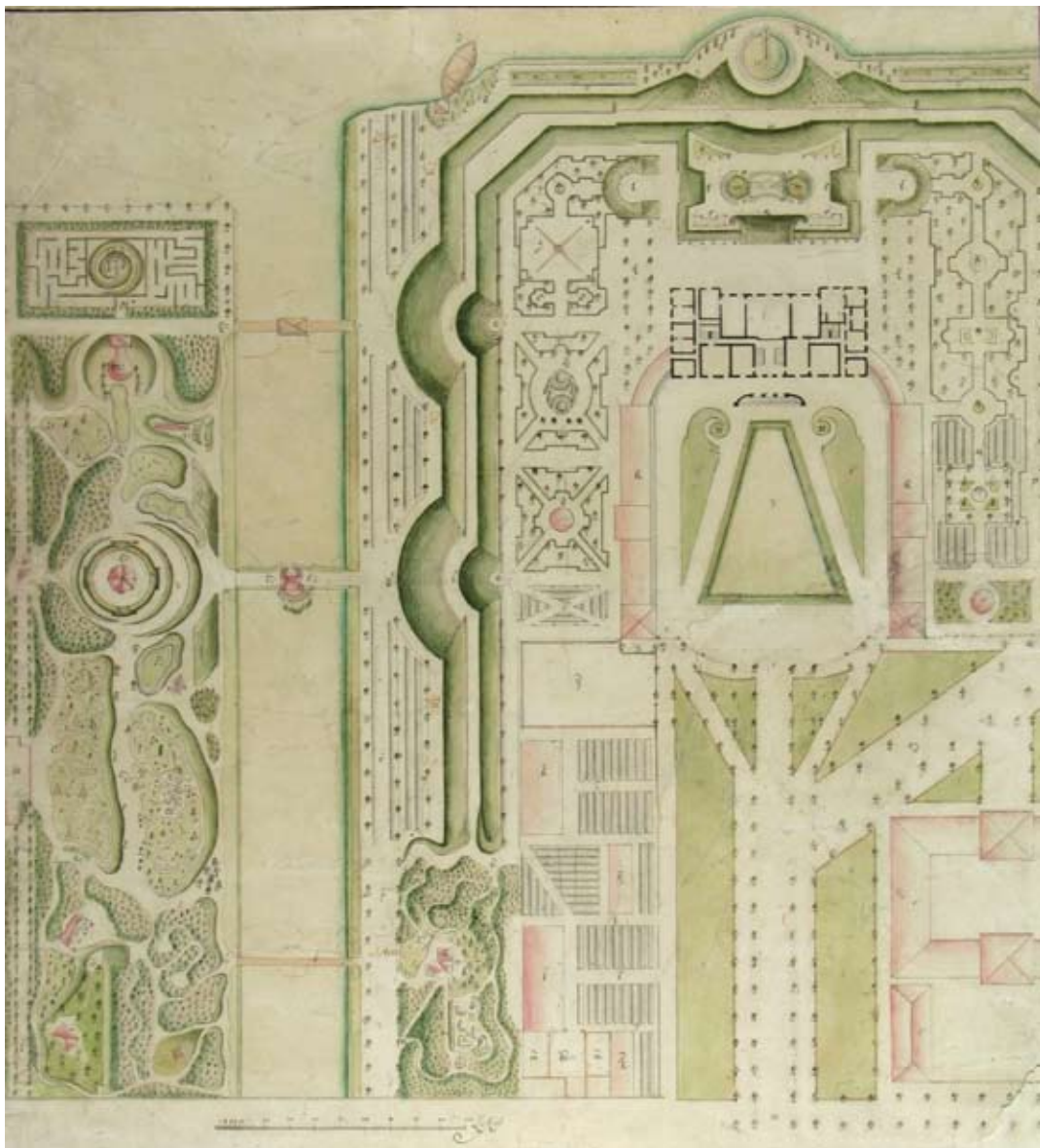
W drugiej połowie XVIII i początkach wieku XIX na terenie Polski powstaje szereg znakomitych siedzib, które w mniejszym bądź większym stopniu nawiązują do stylu Łazienek Królewskich, czy do innych warszawskich pałaców. Artyści sprowadzeni przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego działają nie tylko na terenie stolicy, lecz często docierają do najodleglejszych kresów Rzeczypospolitej, *gdzie na gruzach coraz bardziej rozdrabnianych wielkich latyfundiów różnych „królewiat” powstają fortuny mniejsze wprawdzie, ale za to łatwiejsze do administrowania*<sup>1</sup>.

Zarówno zubożali potomkowie dawnych magnatów, jak również przedstawiciele rodów świeżo wzbogaconych ulegając modzie, budują swoje nowe, pełne elegancji i wykwintności posiadłości. Często posiadłości te sytuowane są w miejscu zniszczonych przez wojny i klęski żywiołowe zamków obronnych. Wzajemnie prześcigają się w przepychu urządzania wnętrz, zakładania parków i gromadzeniu zbiorów kulturalnych. Stołeczni artyści zaczynają wznosić pałace również na Wołyniu i Podolu, a ich wartość artystyczna nie ustępuje najwybitniejszym dziełom.

---

\* Niniejszy artykuł jest fragmentem pracy doktorskiej pt. *Klasycyistyczne założenia – pałacowo ogrodowe na Wołyniu ok. 1780-1831*, którą przygotowuję pod kierunkiem prof. Jerzego Malinowskiego na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

<sup>1</sup> R. Aftanazy, *Architekt Merk i jego dzieła, przyczynek do dziejów architektury klasycystycznej w Polsce*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 5 (1957), s. 455.



il.1. L. Szlegiel, projekt przekształcenia zespołu pałacowo – ogrodowego w Młynowie, 1785r., WAP Kraków oddz. -Wawel, AMCH., sygn. 2980/53

Szymon Bogumił Zug projektuje na Wołyniu dla chorążego Jana Steckiego rezydencję w Kustyniu i Międzyrzeczu Koreckim. Równocześnie na Podolu Dominik Merlini wznosi rezydencję w Malejowicach dla rodziny Orłowskich.

Kolejny znamienity architekt Efraim Szreger był natomiast autorem pałacu w Łabuniu dla rodziny Stempowskich<sup>2</sup>. Kamsetzer budował pałac w Bielskich w Rychcicach koło

<sup>2</sup> J. I. Kraszewski, *Podróż króla Stanisława Augusta do Kaniowa w r. 1787. podług listów Kazimierza Konstantego Hrabiego de Bröl-Platera, Starosty Inflanckiego*, Wilno 1860, s. 89.



il.2. L. Szlegiel, projekt pałacu w Młynowie, fasada i elewacja ogrodowa, 1785 r. WAP Kraków, oddz. Wawel, AMCH, sygn.2983/57

Drohobycza, a wraz z Merlinim i Fontaną przebudowali pałac Miączyńskich w Pieniakach koło Złoczowa<sup>3</sup>. Ponadto prawdopodobne jest, że ci trzej artyści wykonali w Pieniakach sztukowe dekoracje.

Henryk Ittar zaprojektował oficynę w Szpanowie. Jakub Kubicki dostarczył projektu pałacu w Ładydach, poza tym mógł być również autorem dekoracji sufitu salonu okrągłego-

<sup>3</sup> J. P[iotrowski], *Pieniaki, Wieś Ilustrowana*, Warszawa 1911.

go pałacu w Samczykach, o czym świadczą analogiczne realizacje tego autora w Pawłowicach, Bejscach i Witkowicach<sup>4</sup>.

Oprócz owych budowniczych znanych z szeregu innych ważniejszych prac, na terenach pogranicznych Polski działali także inni artyści. Do tej grupy można zaliczyć żyjącego w pierwszej połowie XIX w. architekta włoskiego pochodzenia - Boffo, twórcę pałacu w Czarnocinie na Podolu<sup>5</sup> i pałacu Woroncowa w Odessie<sup>6</sup>. Jako kolejnego architekta należy tu wymienić nieco starszego niemieckiego pochodzenia - Merka autora projektów pałacowych w Tuczynie i Romanowie na Wołyniu. Trzecim z tej grupy jest zapewne Leopold Szlegiel autor projektów pałacowych w Młynowie i niedalekim Pekałowie

Klasycystyczna architektura pałacowa na Wołyniu wyraźnie dzieli się na trzy fazy:

- ok. 1780 r. do pocz. XIX w.;
- pocz. XIX w. do ok. 1820 r.;
- ok. 1820 r. do ok. 1831 r.

### Architektura pałacowa od ok. 1780 do pocz. XIX w.

Zespoły pałacowe należące do pierwszej fazy klasycyzmu na Wołyniu to założenia typu palladiańskiego. Główny korpus pałacu zaakcentowany od frontu kolumnowym portykiem łączył się za pomocą ćwierćkolistych galerii z bocznymi oficynami (kolumnowy portyk nie tylko akcentował sam pałac ale i dwie boczne, monumentalne oficyny – Sielec, Tuczyn).

Wygospodarowana przestrzeń, jaką tworzyły zamknięte od przodu ażurowe galerie na planie podkowy, przypominała swym rozwiązaniem *cour d'honneur* pałacu barokowego. Ćwiećkolisty galerie pojawiły się na terenie Polski około XVIII w., a swą świetność utrzymały aż do roku ok. 1800 r.

Początkowo założenia pałacowe występujące na planie podkowy pojawiły się w realizacjach późnobarokowych, przykładami może być: Wolbórz i Narol. O zdecydowanym klasycystycznym zabarwieniu można mówić dopiero w początkach lat osiemdziesiątych XIX w.

Ćwierćkolisty łączniki dodawały obiektom większej reprezentacyjności, poza tym w większości przypadków galerie nie wymagały dużych nakładów pieniężnych, w szczególności gdy miejsce galerii zajmowały murki arkadowe.

<sup>4</sup> PSB, t. 16, Wrocław 1971, s. 17-18.

<sup>5</sup> A. Urbański, *Podzwonne na zgliszczach Litwy i Rusi*, Warszawa 1928, s. 12.

<sup>6</sup> Architekt Boffo według wszelkiego prawdopodobieństwa działał głównie na terenach rosyjskich. W dwóch radzieckich publikacjach: *Pamiętniki architektury Ukrainy*, Kijów 1954, oraz *Architektura Ukrainy SSR*, Moskwa 1954 pojawia się jedynie lakoniczna notatka stwierdzająca autorstwo architekta Boffo w odniesieniu do odeskiego pałacu Woroncowa. W *Encyklopedia Italiana*, Roma 1935-1938, t. XXV, s. 176 wymieniany jest Boffo bez podania imienia i tylko przy opisie zabytków z Odessy, zestawiając zresztą jego nazwisko z grupą architektów pracujących w Odessie i tworzących w stylu neoklasycyzmu.





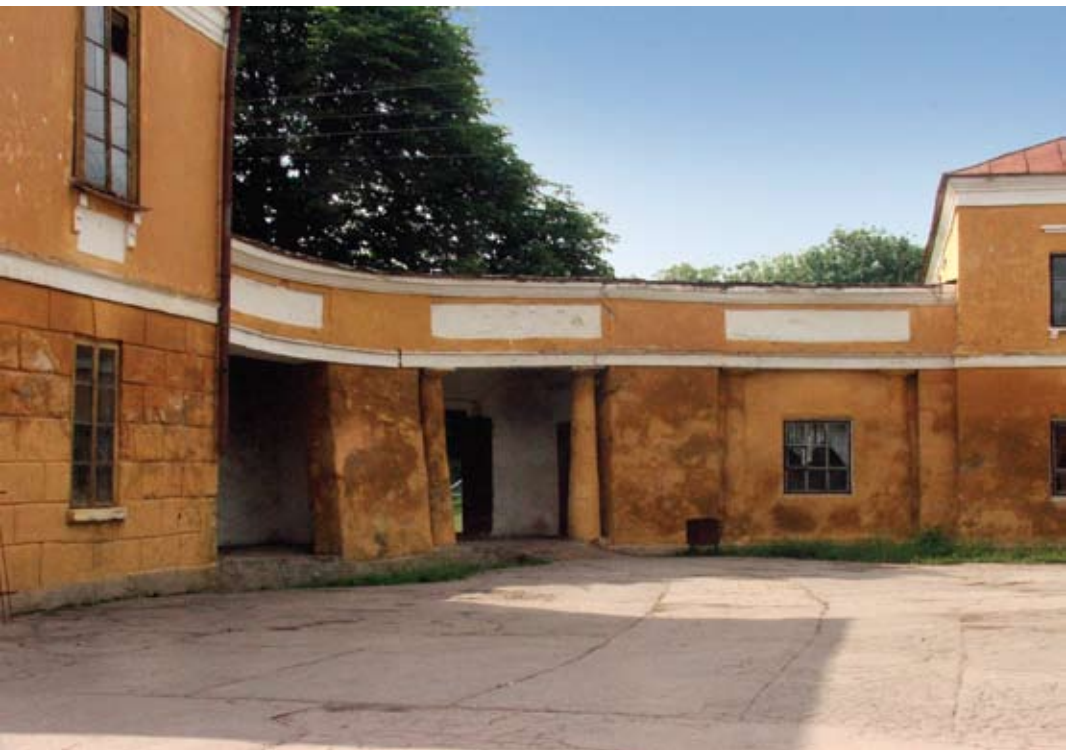
*il.3. Pałac w Międzyrzeczu Koreckim, elewacja frontowa, fot. autorka, 2007*



*il.4. Pałac w Międzyrzeczu Koreckim, portyk elewacji frontowej, fot. autorka, 2007*



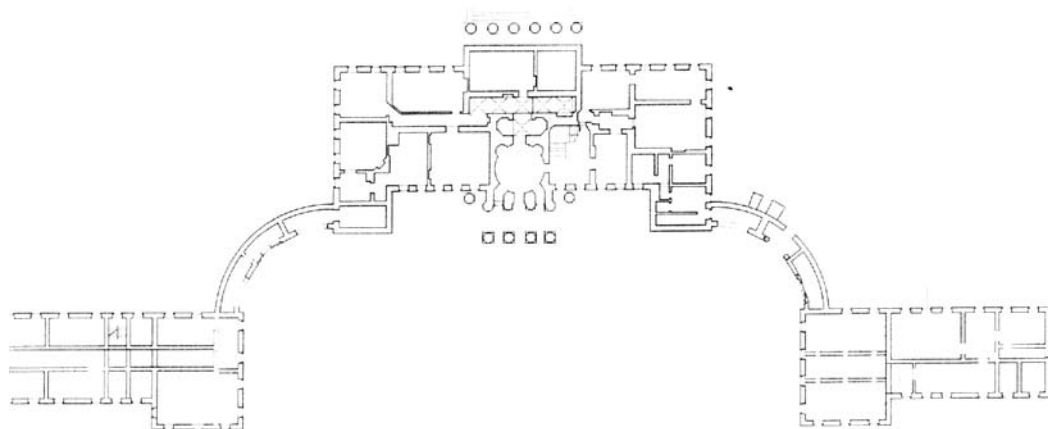
il.5. Pałac w Międzyrzeczu Koreckim, elewacja ogrodowa, fot. autorka, 2007



il.6. Pałac w Międzyrzeczu Koreckim, galeria wschodnia, fot. autorka, 2007



il. 7. Pałac w Międzyrzeczu Koreckim, wnętrze sali balowej, fot. autorka, 2007



il.8. Pałac w Międzyrzeczu Koreckim, rzut kondygnacji pierwszej, rys. W. Romaniak



Zespoły pałacowe o układzie podkowy występowały w omawianym okresie na terenie całej Rzeczypospolitej, aczkolwiek wyraźnie układ ten nasilił się na terenie dawnych kresów. *Wielkość latyfundiów, znakomita ziemia i płynące stąd możliwości finansowe fundatorów pozwalały na realizację najbardziej reprezentacyjnych zespołów rezydencjonalnych*<sup>7</sup>.

Ćwierćkoliste galerie stały się motywem charakterystycznym dla polskiej architektury rezydencjonalnej w drugiej połowie XVIII w. Do grupy palladiańskich założeń można zaliczyć około czterdziestu zespołów pałacowych, w tym około dwunastu na terenie historycznego Wołynia. Formę samego łącznika pełniły arkadowe lub kolumnowe galerie. Jego funkcję spełniały również skrzydła mieszkalne na planie ćwierci koła czego przykładem może być pałac w Rogalinie, niekiedy były to mury arkadowe na palnie ćwierćkolistym czy ćwierćeliptycznym.

Poza tym umieszczenie w osobnym budynku oficyny kuchennej aby nie zatruwała powietrza w apartamentach, mogło być doskonałym pretekstem do zaplanowania w pałacu galerii ułatwiających komunikację pomiędzy skrzydłami gospodarczymi a jadalnią w rezydencji<sup>8</sup>.

Z czasem wspomniane galerie stawały się później przeszklone, spełniając przy tym funkcję oranżerii. Założenia pałacowe na planie podkowy stały się niejako wyznacznikiem mody w architekturze w omawianym czasie, do tego stopnia, iż niekiedy zamiast galerii bądź skrzydeł stosowano niewielkie ćwierćkoliste murki, które optycznie zamykały przestrzeń pałacową od strony dziedzińca. Niekiedy z powodów finansowych nie udało się właścicielom zrealizować dwóch łączników stąd często można było spotkać pałac z jedną galerią, druga natomiast pozostawała jedynie na projektach np. Bużany<sup>9</sup> (projekt H. Marconi, 1850r.)

Galerie w przypadku Tuczyna od strony frontowej mieściły pokoje mieszkalne, od strony ogrodowej korytarz który prowadził z pałacu do pawilonów. Pałac w Cepcowiczach Wielkich posiadał natomiast galerie o dwóch kondygnacjach, takie rozwiązanie w tym przypadku ułatwiało komunikację pomiędzy górnymi kondygnacjami pałacu a oficynami bocznymi<sup>10</sup>. Założenia palladiańskie zostały rozprzestrzenione na terenie Wołynia m. in. Przez Sz. B. Zuga, który był autorem pałaców w Międzyrzeczu Koreckim i Kustyniu.

Pochodzące z tego przedziału czasowego projekty i realizacje poza układem palladiańskim, swą dekoracją wskazują na przejściową fazę ze stylu baroku do klasycyzmu, z wyraźnym nawiązaniem do form klasycystycznych.

Barokowa dekoracja występuje m. in. w formie okulusów w attyce elewacji (pałac w Kustyniu), wysokich łamanych dachów (Pałac i oficyny w Chołoniowie), kartuszy her-

<sup>7</sup> T. S. Jaroszewski, *O dwóch grupach rezydencji wiejskich w drugiej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 11 (1966), 2, s. 187.

<sup>8</sup> *Krótką nauka budowania dworów, pałaców, zamków, podłóg nieba i zwyczaju polskiego*, Kraków 1699, oprac. A. Miłobędzki, Wrocław 1957, s. 13, 69.

<sup>9</sup> T. S. Jaroszewski, *Ze studiów nad problematyką recepcji Palladia w Polsce*, [w:] *Klasycyzm, Studia nad sztuką polską XVIII i XIX wieku*, Wrocław 1968, s. 149.

<sup>10</sup> A. Andrzejewski, *Ramoty starego Detiuka o Wołyniu*, t. 1, Wilno 1914, s. 233-234.



bowych, girland i festonów (projekt pałacu w Młynowie), trójbocznego łamanego ryzalitu od strony ogrodowej (pałac w Hrycowie).

Obiekty pochodzące z pierwszej fazy klasycyzmu charakteryzuje duża reprezentacyjność i monumentalizm. Siedziby stanowią niejako tło do organizowanych w nich z wielkim rozmachem przyjęć.

Do pałaców pochodzących z pierwszej fazy klasycyzmu na Wołyniu należą: Młynów projekt niezrealizowany. 1785, (il.1-2) ; Międzyrzecz Korecki, ok. 1793, (il. 3-8); Chołoniów, ok. 1750; Łabuń, ok. 1780; Kustyń, druga połowa XVIII w.; Sielec, ok. 1800; Białoźórka, ok.1781; Cępcowicze Wielkie, około 1780 r.; Tuczyn, 1790-1798; Bużany, 1850; Ładychy, projekt, ok. 1830 r.

Jednym z przykładów założeń pochodzących z pierwszej fazy klasycyzmu. był zespół pałacowy w Międzyrzeczu Koreckim (il. 3-8). Pałac wybudowany został z inicjatywy Jan Kazimierza Steckiego, około 1793 r. na gruzach dawnego zamku obronnego należącego do rodziny Lubomirskich.

Podpiwniczony, dwukondygnacyjny budynek zaplanowany był na planie prostokąta, korpus główny zespołu pałacowego łączył się za pomocą półkolistych galerii z bocznymi oficynami, ustawionymi równolegle do budynku pałacowego. Pałac nakrywał czterospadowy dach z belwederem o trzech półkolistych oknach, usytuowanym nad elewacją frontową. Piętnastoosiową środkową część elewacji frontowej akcentował pięcioosiowy pseudoryzalit, tworzyło go sześć przyściennych kolumn o jońskich kapitelach. Kondygnacja parteru z racji, iż spełniała funkcję mieszkalną była niższa od kondygnacji piętra.

Pseudoryzalit poprzedzał czterokolumnowy portyk z belkowaniem. Całość wieńczył trójkątny i gładki fronton. Dekoracja frontonu ograniczała się do profilowanego gzymsu kostkowego. Dwie skrajne osie pałacu akcentowały ryzalitty z oknami w ścianach bocznych. Ryzalitty nakrywały wydzielone dachy. Dolna kondygnacja ryzalitów skrajnych jak i pseudoryzalitu pokrywały bonie. Wszystkie okna elewacji frontowej otrzymały kształt prostokąta.

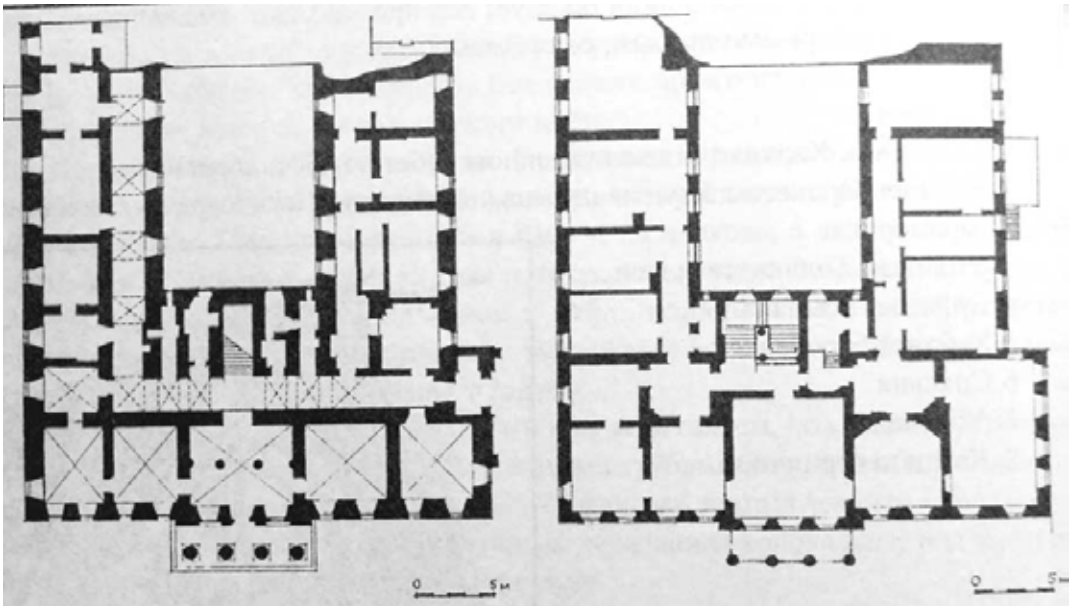
Elewację ogrodową akcentował pięcioosiowy ryzalit poprzedzony przez sześciokolumnowy portyk o korynckich kapitelach. Dolną część portyku ogrodowego tworzył taras, górną z kolei balkon otoczony balustradą. Portyk podobnie jak w elewacji frontowej wieńczył fronton. Dolna kondygnacja w całości boniowana. W drugiej kondygnacji ryzalitu pięć *porte - fenetre* zakończonych półkolistymi nadświetleniami.

Dekoracje elewacji ogrodowej, frontowej i elewacji bocznych ograniczały się do profilowanych opasek okiennych drugiej kondygnacji, prostokątnych podokiennych płycin wpartych na konsolkach pod oknami pietra, oraz do kluczy umieszczonych nad oknami parteru w elewacji ogrodowej, a także nad oknami parteru ryzalitów i pseudoryzalitu elewacji frontowej. Kondygnacje oddzielała od siebie opaska łącząca klucze okien kondygnacji dolnej.

Sześciosiowe elewacje boczne pałacu w dekoracji nawiązywały do pozostałych. Od obu bocznych ryzalitów głównego korpusu wychodziły stosunkowo krótkie, ćwierćkoli-



il. 9. Pałac w Gródku, elewacja frontowa, fot. autorka, 2006



il. 10. Pałac w Gródku, rzut kondygnacji pierwszej i kondygnacji drugiej, [w:] Укрзахідпроектреставрація, 1991

ste galerie, łączące pałac z dwiema stojącym po bokach oficynami, dach galerii od strony dziedzińca schowany został za wysoka ścianką. Trójosiowe galerie od strony dziedzińca wieńczyła ścianka attykowa. Każda z osi otrzymała po jednej prostokątnej płycinie jako dekorację umieszczoną w ścianie wieńczącej. Od strony ogrodu galerie opatrzone zostały szkarpami. (Prawdopodobnie zostały one dodane znacznie później w celu podparcia.

Wnętrza pałacu posiadały układ amfiladowy, dwutraktowy. Reprezentacyjną funkcję pałacu spełniała kondygnacja druga. Od strony ogrodu znajdowała się sala balowa z pięcioma porte - fenetrami, na wprost okien wielka zaaranżowana była półkolista wnęką, służąca jako miejsce dla orkiestry. Po jej dwóch stronach dwie nisze, przeznaczone na piece kaflowe. Sala dzieliła się kompozycyjnie na dwie części. Dolną rozczłonkowały gładkie pilastry o korynckich kapitelach oraz pilastry płycinowe ze sztukaterią roślinną. Górną część zdobiły sztukaterie w postaci dekoracji roślinnych a także przedmiotów muzycznych tj. lir umieszczonych w supraportach nad drzwiami. Salę wieńczył gzyms kroksztynowy. W głównej klatce schodowej prowadzącej na pierwsze piętro przedstawione zostało krajobrazowe malarstwo ścienne autorstwa Józefa Mańkowskiego, malowidła ujęte w bogate ramy iluzjonistycznej architektury, utrzymane w tonacji pastelowej.

Kolejnym przykładem tym niezrealizowanym, pozostającym jedynie na projekcie jest projekt pałacu w Młynowie. Pierwsze projekty założenia pałacowego pochodzą z 1785 r.<sup>11</sup>. Głównym architektem w posiadłości Chodkiewiczów był L. Szlegiel. W Archiwum Młynowskim Chodkiewiczów na Wawelu zachowały się liczne rysunki i projekty pałacu z przełomu XVIII i XIX w., większości są to projekty autorstwa L. Szlegiela, które pozwalają na opis pałacu jak również budowli wchodzących w skład założenia. Pierwszy projekt inwentaryzacyjny z umiejscowieniem i rzutem rezydencji pochodzi z 1785 r.<sup>12</sup> (il. 1). Dzięki połączeniu głównego korpusu za pomocą luków odcinkowych z bocznymi oficynami, rezydencja nabiera wyraźnego palladiańskiego charakteru.

Kolejny projekt pałacu autorstwa L. Szlegiela również z 1785 r. przedstawia elewację frontową i ogrodową (il.2)<sup>13</sup>. Siedemnastoosiowa fasada jednopiętrowego pałacu została zaakcentowana czterokolumnowym portykiem z trójkątnym frontonem.. Do portyku prowadziły pięciostopniowe schody. Wertykalizm skrajnych części fasady podkreślały cztery pilastry międzyokienne. Pilastry, ustawione były na masywnych cokołach, podobnie jak kolumny portyku które wieńczyły korynckie kapitele. Okna umieszczone zostały w profilowanych opaskach z dekoracją roślinną w formie podwieszonoego półwieńca. W wieńczącej fasadę attyce umieszczone zostały cztery okulusy. Attykę zdobią ustawione

<sup>11</sup> J. Kowalczyk, *Projekty Leopolda Szlegiela rezydencji Chodkiewiczów w Młynowie z końca XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki” 53 (1991), 1-2, s. 57.

<sup>12</sup> L. Szlegiel, Projekt przekształcenia zespołu pałacowo – ogrodowego w Młynowie, 1785r., WAP Kraków oddz. Wawel, AMCH, sygn. 2980/53.

<sup>13</sup> L. Szlegiel, Projekt pałacu w Młynowie, fasada i elewacja ogrodowa, 1785 r. WAP Kraków, oddz. Wawel, AMCH, sygn. 2983/57; L. Szlegiel, projekt pałacu w Młynowie, rzut parteru i pierwszego piętra, 1785 r. WAP Kraków oddz. -Wawel, AMCH, sygn.2983/56.



il. 11. Pałac w Urwennie, elewacja ogrodowa, fot. autorka, 2008



il. 12. Projekt oficyny bocznej, elewacja południowa, pocz. XIX w., WAP Kraków oddz. Wawel, AMCH, sygn. 2989/62



na cokołach rzeźby i umieszczone w bocznych częściach dwie pary putt. Przedstawienia figuralne także na bokach frontonu, a w jego tympanonie – kartusz herbowy.

Czternastoosiową elewację ogrodową omawianego projektu, akcentowały dwa boczne ryzality, zwieńczone frontonami z okulusami i festonami laurowymi. Ryzality flankowane były pilastrami. W środkowej części drugiej kondygnacji umieszczony został balkon z ażurową kratą, wsparty na profilowanych konsolach. Do ogrodu prowadziły pięciostopniowe schody. Attyka w formie plecionki, zdobiona wazami o kanciastych uchach i kartuszem herbowym z inicjałami fundatorki. Pilastry zwieńczone kapitelami w porządku jońskim.

Omawiany projekt pałacu wskazuje na charakterystyczną dla omawianego przedziału czasowego przejściową fazę ze stylu z baroku do klasycyzmu, z wyraźnym nawiązaniem do form klasycystycznych. Świadczy o tym czterokolumnowy portyk z frontonem w fasadzie, wielkie frontony z okulusami w elewacji ogrodowej, jońskie kolumny, pilastry, a także wazony z kanciastymi uchami w elewacji ogrodowej.

Do widocznych cech epoki baroku zaliczyć można – okulusy w attyce fasady, kartusze herbowe, attyka z motywem plecionki i krata balkonu w fasadzie ogrodowej.

W pierwszej ćwierci XIX w. założenia typu palladiańskiego stopniowo zaczynają zanikać, wiąże się to z kryzysem klasycystycznej rezydencji wypieranej powoli przez neogotyckie zamki i neorenesansowe wille. W przypadku Wołynia już na początku XIX w. popularne stają się pałace już nie jako obiekty ściśle połączone z oficynami za pomocą galerii lecz jako odrębne budowle niekiedy z pojedynczą oficyną w pobliżu.

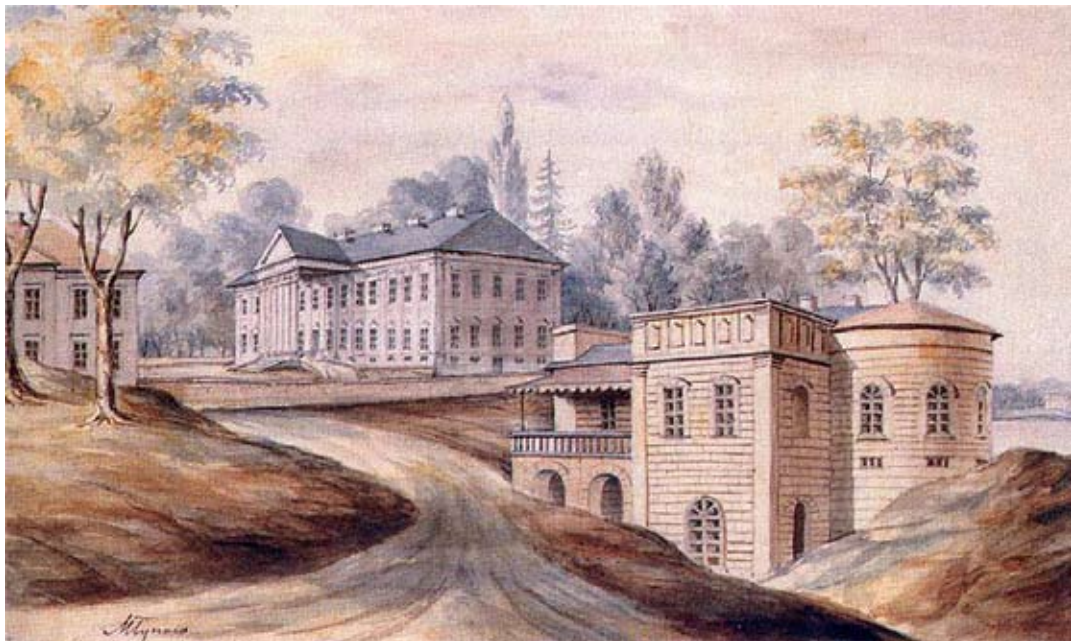
### **Architektura pałacowa od początku XIX w. do ok. 1820 r.**

Wyraźną cechą obiektów pałacowych powstających od początku XIX w. do około 1820 r. była ich mniejsza okazałość w stosunku do poprzedniego okresu. W omawianym przedziale czasowym pałace nie spełniały już tak reprezentacyjnej funkcji jak wcześniej. Do grupy pałaców należą obiekty, w których planie wyraźnie zanika układ podkowy. Korpus główny stanowi odrębny obiekt nierzadko z jedną oficyną w pobliżu. W większości przypadków architektura oficyny była równie imponująca jak architektura samego pałacu (Szpanów, Młynów, Poryck).

Analizując bryły pałaców od pocz. XIX w. do ok. 1820 można wyodrębnić wśród nich dwa typy, w których różnica zauważalna jest w elewacji ogrodowej:

#### **Typ 1**

Obiekty pałacowe należące do typu pierwszego reprezentowały rezydencje, które od frontu zaakcentowane były - podobnie jak wyżej omówione - kolumnowym portykiem zwieńczonym frontonem. Elewacja ogrodowa pozostawała prosta, symetryczna analogiczna do frontowej, czasami akcentował ją prostokątny pseudoryzalit lub portyk kolumnowy. Do przykładów można zliczyć pałace: we Włodzimierzcu, 1827; Gródku, pocz. XIX w.,



il.13. Pałac w Młynowie, Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Rycin, Rysunków i Akwarel, sygn. III-r.a. 4207 (Teka Wołyń).



il.14. Pałac w Beresteczku, elewacja ogrodowa, fot. autorka, 2006

(il. 9-10); Szpanowie (pocz. XIX); Kołodnie XVIII/XIX w.; Porycku, II poł. XVIII w.<sup>14</sup>; Urwennie (il. 11); Kupielu, 1787; Połudziem, lata 20-ste XIX w.; Raśnikach, kon. XVIII w.; Zahajcach Wielkich, pocz. XIX w.; Młynowie, projekt zrealizowany ok. 1800, (il. 12-13); Romanowie, XVIII/XIX w., Mołoczkach, 1815-1820; Kośkowie, pocz. XVIII w. przebudowany w stylu klasycystycznym koniec XVIII w.

Po Leopoldzie Szlegielu, kolejnym architektem pałacu w Młynowie był pochodzący z Saksonii - Karol Szütz (1740 –1818), prace w posiadłości Chodkiewiczów prowadził od 1790 r. do 1791 r.<sup>15</sup>

Dalszą rozbudowę pałacu jak wynika z wystawionych rachunków, kierował

<sup>14</sup> Główny obiekt pałacowy w Porycku nie został wybudowany, rolę jego spełniały natomiast dwie stojące naprzeciw siebie oficyny

<sup>15</sup> Rejestry fabryczne przychodu i rozchodu materiałów budowlanych i wykonanej pracy oraz rozliczenia z rzemieślnikami i parobkami fabrycznymi, WAP Kraków oddz. Wawel, AMCH., sygn. 1584.

architekt Jan Słoniewski, który w latach 1798-1803 (?) zakończył budowę rezydencji<sup>16</sup>. W 1798 r. pałac był gotowy w stanie surowym, z kolei w 1803 r. wykończony był parter pałacu. Wówczas to wprowadziła się do niego Ludwika Chodkiewiczowa – starościana żmudzka. Prace w pałacu trwały nadal, bo aż do jej śmierci w 1816 r., poza parterem pałacu gotowa była wówczas boczna oficyna, ukończona w pierwszym dziesięcioleciu XIX w. (il.12)<sup>17</sup>. Ostatecznie rezydencję wykończył Aleksander Chodkiewicz, który po śmierci matki sprowadził się na stałe do Młynowa z Pekałowa. Ostatecznie projekt pałacu zbliżony był do pierwszego, autorstwa L. Szlegiela.

Pałac młynowski był dwukondygnacyjną, monumentalną budowlą założoną na planie prostokąta, zbudowaną z cegły, otynkowaną, z suterrenami zaopatrzonymi w okna (il.13). Siedemnastoosiowa fasada otrzymała pięcioosiowy portyk. Tworzyło go dwanaście kolumn w wielkim porządku, sześć występujących znacznie przedlico elewacji i sześć kolumn przysięciennych, wpisanych między *porte-fenêtre*. Kolumny portyku zostały otynkowane i wsparte na kwadratowych bazach o korynckich głowicach. *Porte-fenêtres* portyku ujmowały gładkie obramienia zwieńczone naczółkami na konsolach. *Porte-fenêtres* pierwszego piętra otrzymały żeliwne zdobione balustrady. Portyk zwieńczony trójkątnym frontonem, otoczony kroksztynowym gzymsem.

Na kompozycję frontonu składały się trzy owale. W środkowym, największym owalu widniały inicjały Ludwika Chodkiewiczowej, ujęte w wieniec z dziewięciopalkową koroną. W dwóch owalach nachylonych ku środkowemu i znacznie od niego mniejszych znajdował się: w pierwszym, herb Chodkiewiczów – Gryf z mieczem, w drugim zaś herb Rzewuskich – Krzywda na tle panoplii. Boczne części fasady sześciosiowe. Trzy skrajne wydzielone pilastrami międzyokiennymi, zwieńczonymi kapitelami korynckimi, wspartymi na bazach i występujących cokołach w kondygnacji suterrenowej.

Okna bocznych części fasady - prostokątne. W pierwszej kondygnacji z bogatą dekoracją, zwieńczone trójkątnymi naczółkami, ujęte w profilowane ramy, pod parapetami zdobione girlandami kwiatowo-roślinnymi. Okna drugiej kondygnacji w zwieńczeniach otrzymały esownice wpisane w prostokątne pola. Z dziedzińca pod portyk wiodły jedena-stopniowe, kamienne schody. *Zjazd pod kolumnadę dla zaprzęgów ujęto w zakreślony łukiem murek oblicowany piaskowcem*<sup>18</sup>.

Opis architektury pałacu uzupełnia informacja znajdująca się w inwentarzu Archiwum Młynowskiego Chodkiewiczów: *Pałac Murowany Architektury Compositio z Fontu o pilastrach Ośmiu z kapitelami Galerya o dwunastu Kolumnach podobnie z Kapitellami, Sufitem y Gzymsem ze Sztukaterii (...) Schody przed Kolumnami o gradusach iedenastu kamiennych pod Galeryą wiazd murowany, którego mury z Obu Stron Galeryi Kamie-*

<sup>16</sup> Rachunki budowy pałacu, ibidem., sygn. 1595.

<sup>17</sup> Projekt oficyny bocznej, elewacja południowa, pocz. XIX w., ibidem, sygn. 2989/62.

<sup>18</sup> R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, t. V, Warszawa 1988, s. 292.



*il. 15. Pałac w Eliszówce, elewacja frontowa, fot. autorka, 2008*



*il. 16. Pałac w Eliszówce, pseudoryzalit elewacji ogrodowej, fot. autorka, 2008*





il.17. Pałac w Eliaszkówce, portyk elewacji bocznej, fot. autorka, 2008

niem Szlufowanym wyłożone(...). Przed nim brama z furtkami dwoma w której cztery urny kamienne<sup>19</sup>.

Podobnie jak elewacja frontowa wyglądała elewacja ogrodowa. Jej boczne partie były analogiczne do pozostałych. Zmiany zauważalne były natomiast w pięcioosiowej części portykowej, która w elewacji ogrodowej miała formę pseudoryzalitu zwieńczonego trójkątnym frontonem. Pseudoryzalit tworzyło sześć przyściennych kolumn. Pole wewnątrz frontonu wypełniała pięciodzielna tarcza herbow *środek tarczy w całej jej długości zajmował Gryf z mieczem, zaś w górze po lewej stronie Kościerza, po prawej Łabędź, u dołu Pogoń i Trzy Wręby*<sup>20</sup>. Tarcza zwieńczona dziewięciopalkową koroną. Do pseudoryzalitu przylegał taras, do którego prowadziły dziewięciostopniowe schody. Krótsze elewacje boczne powtarzały wszystkie elementy wystroju dwóch elewacji dłuższych, nie posiadały jedynie pilastrów międzyokiennych, te zaś flankowały jedynie narożniki. Bryła pałacu zwieńczona była gzymsem kroksztynowym. Budowle nakrywał dach czterospadowy, kryty gontem z czterema symetrycznie rozmieszczonymi kominami.

Wnętrze pałacu w obu kondygnacjach miało dwutraktowy układ, z zachowaniem amfiladowego rozmieszczenia pomieszczeń<sup>21</sup>. Pałac posiadał wyraźne cechy klasycy-

<sup>19</sup> Klucz młynowski, Inwentarz dóbr z lat 1791-1820, Inwentarz młynowski, opisanie pałacu i ogrodu młynowskiego, MNK Biblioteka Czartoryskich, sygn. 832.

<sup>20</sup> R. Aftanazy, op. cit., s. 292.

<sup>21</sup> O układzie poszczególnych pokoi i ich dekoracji dowiadujemy się z inwentarza pochodzącego z 1816 r. Wypisy prof. Stanisława Lorentza 13 II 1951 r. pochodzące z Archiwum Młynowskiego Chodkiewiczów w Muzeum Narodowym w Krakowie (w posiadaniu pana Krzysztofa Załęskiego), 13 II 1951r.

styczne, rysunek fasady poszczególnych elewacji był znacznie surowszy niż w poprzednich projektach, nie posiadał okulusów i dekoracji z festonów w fasadzie. W elewacji ogrodowej zrezygnowano z dwóch bocznych ryzalitów i tarasu z ażurową balustradą na rzecz sześciokolumnowego pseudoryzalitu. Mimo licznych poprawek przez kolejnych architektów, w ostatecznym wyglądzie pałacu, zauważyć można bryłę i rzut z 1785 r. projektowaną według koncepcji Leopolda Szlegiela, nad którą architekt pracował ponad dziesięć lat.

Kolejnym przykładem klasycystycznej rezydencji był pałac w Gródku. Obiekt ten powstał pod koniec XVIII w. Dwukondygnacyjna rezydencja posiadała ciekawy układ architektoniczny z uwagi na pierwotnie pełnioną funkcję klasztorną<sup>22</sup>. Główny korpus pałacu łączył się za pomocą prostopadłych skrzydeł bocznych z równoległe do niego ustawioną cerkwią. Całość zamykała się w planie czworoboku z kwadratowym dziedzińcem w centrum. Pałac posiadał dwie kondygnacje, przy czym kondygnacja druga była znacznie wyższa od kondygnacji pierwszej.

Obiekt pozbawiony został wydatniejszej podmurówki, z parterem niższym od piętra. Budowla nakryta została gładkim czteropadowym gontowym dachem. Jedenastoosiową elewację frontową akcentował portyk o czterech kolumnach zwieńczonych kapitelami jońskimi. W części portykowej, w kondygnacji drugiej mieścił się zajmujący całą szerokość - balkon z trzema *porte-fenestrami* i żeliwna balustrada<sup>23</sup>.

Portyk zwieńczony został trójkątnym frontonem. Wewnętrzne pole frontonu pozostawało gładkie, obramione jedynie profilowanym gzymsem. Boczne odcinki fasady były gładkie. Naroża rezydencji pokrywały bonie. Od strony północnego zachodu pałac łączył się bezpośrednio z cerkwią. Na wystrój zewnętrzny całego budynku składały się podokiennne gzymsy i szeroki profilowany gzyms wieńczący. Wystrój zewnętrzny budynku ograniczał się do skromnych podokiennech gzymsów i szerokiego profilowanego gzymsu wieńczącego. Obiekt posiadał układ dwutraktowy ze znacznie szerszym traktem od strony dziedzińca. Komunikacja w budynku odbywała się schodami umieszczonymi w skrzydłach bocznych i elewacji frontowej.

<sup>22</sup> W 1463 r. Wieś Gródek była dziedzictwem książąt Zbaraskich. Za ich czasów istniał tu zamek a także cerkiew pw. św. Lłji. W 1489 r. wraz z ręką Anastazji Zbaraskiej majątek przeszedł w posiadanie księcia Semena Holszańskiego, jego córka Tatiana w 1516 r. zapisała Gródek wraz ze znajdującym się nieopodal Obarowem Ławrze Pieczewskiej w Kijowie (G. Rąkowski, *Przewodnik po Ukrainie zachodniej*, cz. 1, Pruszków 2005, s. 276-277). Posiadłość w Gródku stała się na półtora wieku siedzibą prawosławnych mnichów, którzy wzniesli tu monaster, będący filią Ławry. W myśl Traktatu Andruszowskiego, Kijów wraz z Ławra peczorską, przeszedł pod władanie Rosji, wtedy to król Jan III Sobieski oddał gródek lwowskim biskupom unickim, klasztor natomiast przejęli bazylianie. W 1740 r. metropolita Atanazy Szeptycki wznosił w Gródku barokową unicką cerkiew. Po III rozbiorze klasztor zlikwidowano, cerkiew zamieniona została natomiast na prawosławną. Dobra ziemskie caryca Katarzyna II podarowała węgierskiemu emigrantowi hr. Walentemu Esterhazemu (1740-1815), który pod koniec XVIII w. rezydencję klasztorną należącą do metropolitów przebudował na świecki pałac w stylu klasycystycznym. Po bezpotomnej śmierci jego syna Władysława, posiadłość w Gródku przeszła w ręce barona Rudolfa Sztinhela. Nowy pałac, który wchłonął część murów piętnastowiecznych i późniejszych powstał pod koniec XVIII wieku.

<sup>23</sup> Опис усадьбы барона Штейнгеля Рудольфа Васильевича за июнь 1878 г., Держвний Архів Рівненської області, ф. 366, фп. 1, спр., 2, л. 1-4



il.18. Pałac w Bieleckiem, elewacja frontowa, fot. autorka, 2008



il.19. Pałac w Bieleckiem, elewacja ogrodowa, fot. autorka, 2008





il.20. Pałac w Bieleckiem, portyk elewacji bocznej, fot. autorka, 2008

## Typ 2

Obiekty pałacowe należące do typu drugiego reprezentowały rezydencje, których bryła pałacu od frontu pozostawała nie zmieniona w stosunku do typu pierwszego. Elewacja frontowa pozostawała nadal symetryczna, akcentował ją portyk kolumnowy. Różnica mianowicie zauważalna była w elewacji ogrodowej, w której ryzalit przybierał półokrągłą formę. Sala balowa znajdująca się dotychczas w kondygnacji drugiej przeniesiona została do kondygnacji pierwszej. Półokrągły ryzalit od strony elewacji ogrodowej dawał początek ryzalitom o analogicznym zarysie otoczonych szeregiem kolumn (budowle o takim układzie ryzalitów reprezentują ostatnia fazę klasycyzmu na Wołyniu).

Do nielicznej grupy obiektów pałacowych reprezentujących typ drugi należały pałace: w Beresteczku, 1802 r., (il. 14); Krasifłowie ok. 1808 r.; Kośkowie XVIII/XIX w.; Bereźcach ok. 1815 r.

## Architektura pałacowa ok. 1820 r. do ok. 1831 r.

Bryła obiektów pałacowych pochodzących z ostatniej fazy klasycyzmu stała się rozczłonkowana, często z wyraźnie zaznaczonymi bocznymi alkierzami. Pałace najczęściej posiadały tylko jedną kondygnację, w niektórych przypadkach również mezzanino. (Pałac w Pohoryle Wyższej posiadał dwukondygnacyjną pięcioosiową część środkową z przylegającymi do niej dwoma parterowymi skrzydłami). Budowle sytuowane były na planie wydłużonego prostokąta, na wysokich podmurówkach. W stosunku do wcześniejszych etapów klasycyzmu budowle z lat 20. XIX w. były mniejsze gabarytowo, natomiast swym wyglądem zdawały się nabierać cech pałacu - dworu.

Elewację frontową pałaców akcentował nadal portyk kolumnowy, zwieńczony trójkątnym frontonem. Zauważalne zmiany można dostrzec przede wszystkim w układzie elewacji ogrodowej. Akcentował ją pseudoryzalit (wyjątek mogą stanowić obiekty w Mizoczcu i Równem, których elewacje ogrodowe pozostawione zostały bez ryzalitów), niekiedy były to dwa pseudoryzality (Pohoryła Wyższa). Niekiedy pseudoryzalit, przybierał formę półkola z porte - fenetrami, otoczonego przez szereg kolumn (Czarna, Eliaszkówka).



W elewacjach bocznych najczęściej występowały portyki kolumnowe zwieńczone frontonami (Mizocz, Eliaszkówka, Bieleckie, Czarna, Pohoryła Wyższa). Obiekty pochodzące z ostatniej fazy klasycyzmu na Wołyniu charakteryzują się poza tym większą dekoracyjnością niżeli budowle pochodzące z przed 1820 r.

W architekturze pałacowej zauważalne są nawiązania do stylu empire, czego doskonałym przykładem poza zewnętrzną szatą poszczególnych elewacji była także dekoracja wewnątrz (przykładem może być dekoracja wnętrz pałacowych w Samczykach). W dekoracji odwoływano się do tematyki antycznej, bachicznej i alegorycznej. Na dekorację składały się głównie sztukaterie i plafony, które pokrywały powierzchnię sufitów. We wnętrzach zdobniczo stosowane były elementy dekoracyjne w postaci przedstawień figuralnych, a także symboli władzy.

Do grupy pałaców pochodzących z ostatniej fazy klasycyzmu należą pałace: w Eliaszówce 1830 (il.15-17)<sup>24</sup>; Bieleckiem, lata 20-ste XIX w., (il.18-20); Czarnej, ok. 1830; Pohoryle Wyższej, pierwsza poł. XIX w., (il.21-22). Wyjątek stanowią pałace nie pochodzące z omawianego przedziału czasowego aczkolwiek charakteryzujące się dekoracją nawiązująca do ostatniej fazy klasycyzmu, są to mianowicie pałace w Mizocz, pocz. XIX w.<sup>25</sup>; Samczykach, ok. 1800 r., (il.23-25) Równem, (pałacyk na górcie -1840r.).

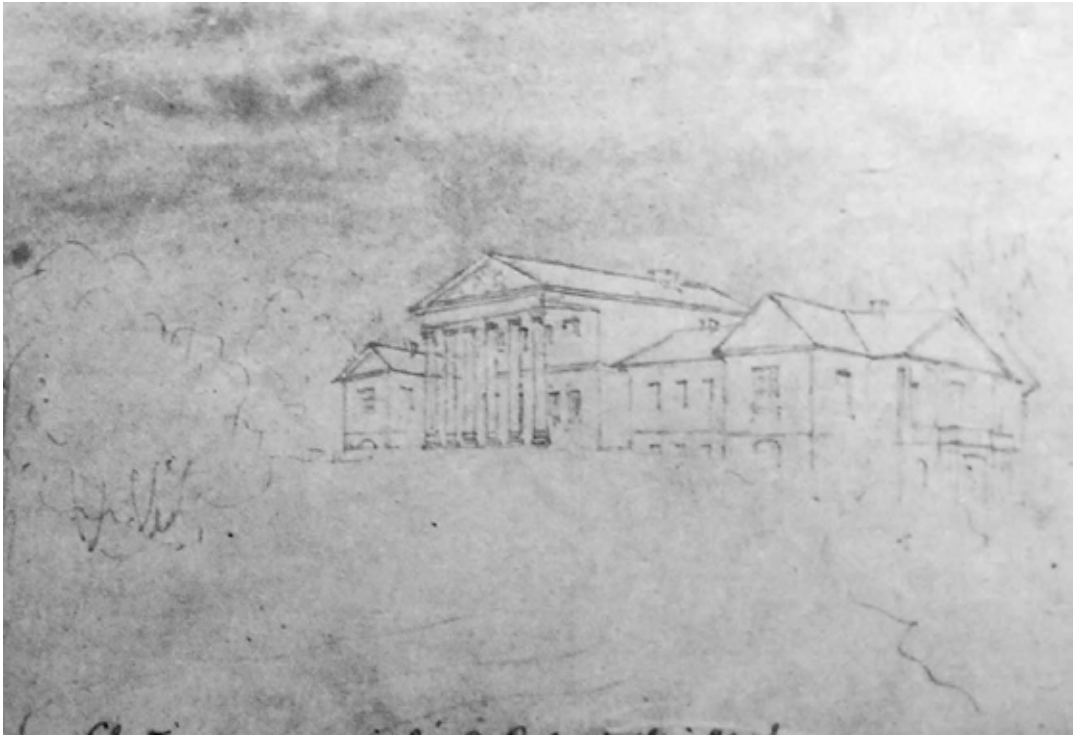
Jednym z przykładów, który stanowi kwintesencję cech charakteryzujących architekturę pałacową w ostatniej fazie klasycyzmu jest Pałac w Pohoryle Wyższej (il.21). Obiekt wybudowany został w pierwszej połowie XIX w. przez Marcina Aleksandra Czetwertyńskiego lub przez jego syna Edmunda.

Z racji tego, iż budowla ta nie przetrwała do czasów obecnych analiza obiektu została dokonana na podstawie dwóch rysunków wykonanych przez Napoleona Ordę. Elewacja frontowa pałacu została wysoko podpiwniczona z dwukondygnacyjną pięcioosiową częścią środkową, akcentował ją sześciokolumnowy portyk zwieńczony trójkątnym frontonem. Do części środkowej przylegały z dwóch stron jednokondygnacyjne również wysoko podpiwniczone skrzydła boczne, zaakcentowane na skrajach wysuniętymi jednoosiowymi ryzalitami.

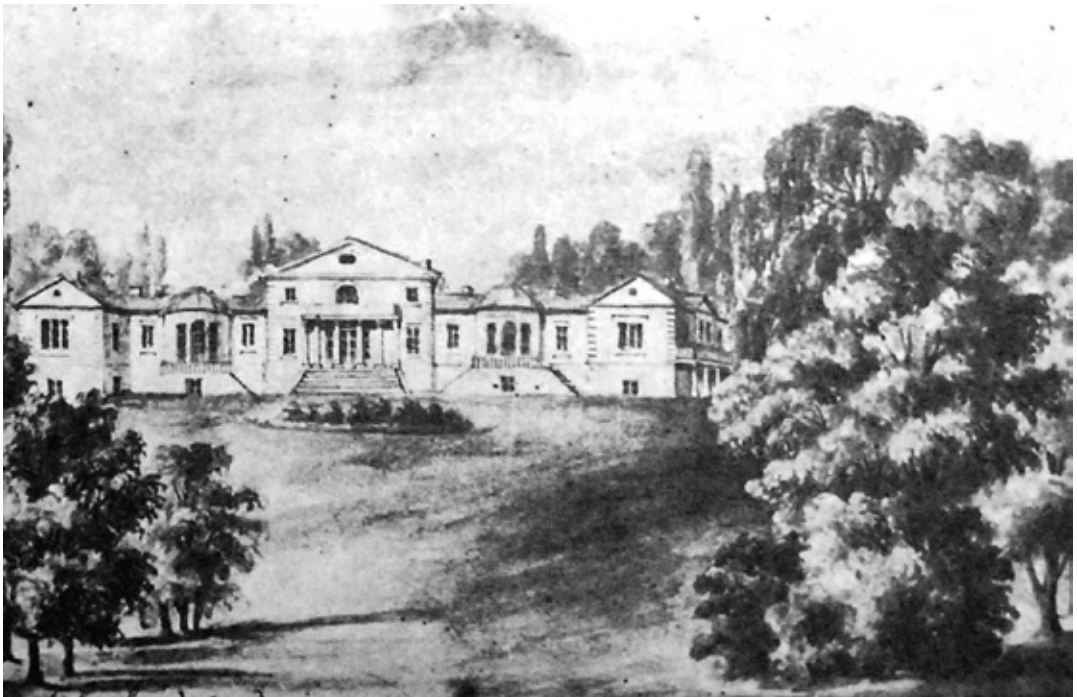
Elewacja ogrodowa pałacu wyraźnie nawiązywała do obiektów pałacowych powstających na Wołyniu pomiędzy 1820-1831. Centralna, dwukondygnacyjna część pałacu otrzymała trzy osie, zwieńczona została trójkątnym frontonem. Kondygnacja pierwsza części środkowej była znacznie wyższa od kondygnacji drugiej. Do środkowej osi kondygnacji pierwszej przylegał sześciokolumnowy portyk wspierający balustradę kondygnacji drugiej. Do portyku wiodły szerokie schody. Do centralnej części przylegały z dwóch stron wysoko podpiwniczone jednokondygnacyjne skrzydła boczne. Środkowa część odcinków bocznych zaakcentowana została półokrągłymi ryzalitami z trzema porte-fenestrami pokrytymi dachami kopułowymi. Ryzality akcentowały balustrady, do których wiodły dwustronne schody.

<sup>24</sup> Pałac w Eliaszówce znajdował się na granicy dawnego woj. wołyńskiego i podolskiego. R. Atanazy opisuje go jako jedno z rezydencji Podola. R. Atanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, t. X, Warszawa 1988, s. 83.

<sup>25</sup> Pałac w Mizocz nigdy nie został wybudowany, jego funkcję spełniała jedna z oficyn. Analogiczne w formie oficyny zostały ustawione równoległe do siebie dłuższymi elewacjami



il.21. Pałac w Pohoryle Wyższej, elewacja frontowa, rys. N. Orda, Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Rycin, Rysunków i akwarel, sygn. III - r. a. 4233 (Teką Wołyń)



il.22. Pałac w Pohoryle Wyższej, elewacja ogrodowa, rys. N. Orda, R. Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Rycin, Rysunków i akwarel, sygn. III - r. a. 4233 (Teką Wołyń)

Elewacje boczne pałacu otrzymały cztery osie, przy czym dwie środkowe akcentował ryzalit zwieńczony trójkątnym frontonem. Na wysokości kondygnacji pierwszej znajdował się balkon wsparty na kolumnach. Pałac nakrywał dach dwuspadowy zarówno nad częścią środkową dwukondygnacyjną jak i jednokondygnacyjnymi częściami bocznymi.

Kolejnym przykładem może być pałac w Czarnej. Obiekt ten należący do rodziny Rudnickich został wybudowany około 1830 r. Trzynastoosiową elewację frontową pałacu akcentował sześciokolumnowy półokrągły portyk nakryty spłaszczoną kopułą oraz dwa dwuosiowe ryzality skrajne. Boczne elewacje otrzymały czterokolumnowe ryzality zwieńczone trójkątnymi szczytami. Elewacja ogrodowa była analogiczna do frontowej. W jej centralnej części znajdował się półokrągły ryzalit otoczony sześcioma tokańskimi kolumnami.

Ryzalit przebity został trzema wysokimi zakończonymi półkuliście *porte-fenetrami*. Pomiędzy ścianą ryzalitu, a kolumnami znajdowała się niewielka przestrzeń, która tworzyła w rezultacie galerię pozbawioną balustrady. Wnętrze pałacu miało układ dwutraktowy, nieregularny. Najbardziej okazałą salą pałacu była sala znajdująca się po środku traktu ogrodowego. Salon okrągły z trzema *porte-fenetrami*, utrzymany był w białej tonacji. Sufit sali podparty został przez sześć kolumn przyściennych. Ściany salonu zdobiły tapety w kolorze białym z delikatnym deseniem kwiatowym. Pod sufitem biegł szeroki fryz stiukowy.

Klasycytyczne założenia pałacowo-ogrodowe na Wołyniu jawią się jako ciekawy przykład architektoniczny tego regionu i zajmują znaczące miejsce w architektonicznej spuściźnie całej Ukrainy. O dużej popularności powstających w tym stylu realizacji pałacowych świadczą nie tylko ich liczebność, lecz także ich okazałość z jaką były projektowane.

Analizując poszczególne fazy klasycyzmu na terenie Wołynia, można zauważyć wyraźne zmiany w bryle budynku pałacowego, w którym najważniejsza zmiana dokonywała się nie tylko w wyglądzie elewacji ale i we wnętrzach. Klasycytyczne rezydencje na Wołyniu to przede wszystkim rozległe rezydencje wielobudynkowe, odpowiadające aspiracjom bogatej magnaterii tego regionu. Symetryczne i osiowe założenia w większości podporządkowywały sobie całe otoczenie, na które składały się: aleje dojazdowe oraz dziedzińce główne. Pałace otoczone były z reguły oficynami, pawilonami, które w początkowej fazie klasycyzmu nabierały charakteru palladiańskich galerii.

W myśl greckich zasad klasycytyczna architektura pałacowa stanowiła odrodzenie budowli o czystych, geometrycznych formach. Pałace zachwycaly swą masywną i surową bryłą z dekoracją często ograniczoną do minimum, a niekiedy nawet w całości pominiętą, wobec czego architektura odznaczała się powściągliwością środków artystycznego wyrazu. Dopiero w ostatniej fazie klasycyzmu dekoracja zarówno poszczególnych elewacji obiektów pałacowych jak i ich wnętrz zaczęła charakteryzować się większą finezją, niekiedy przechodząc w styl empire.

Najbardziej okazałe w całej bryle budynku prezentował się portyk, który jako jedyny pozostawał nie zmiennym elementem akcentującym elewację frontową. Uzupełnieniem architektury rezydencjonalnej były ponadto okazałe parki, których wirtuozem w projek-



*il. 23. Pałac w Samczykach, elewacja frontowa, fot. autorka, 2008*



*il. 24. Pałac w Samczykach, elewacja ogrodowa, fot. autorka, 2008*





il.25. Pałac w Samczykach, elewacja boczna, fot. autorka, 2008

towaniu był Dionizy Mikler. Po 1831 r. klasycyzm zaczyna stopniowo zanikać, a w architekturze Wołynia wyraźnie wyodrębniają się dwa nurty.

Pierwszy z nich kontynuował tradycję klasycyzmu czego przykładem mogą być m. in. pałace w Ostroźcu 1840, Lubarze 1853, Boczanicy 1840, drugi nurt reprezentowały rezydencje eklektyczne z pałacami w Białokrynicy- neogotycki pałac z 1850 r., Biskupiczach 1833 r. dwór przebudowany na rezydencję w stylu neorenesansowym (H. Marconi) Rzęsinówce w stylu neogotyku, Podużnem pałac w stylu willowym (1860 r.).

*Można śmiało twierdzić, że maksimum piękna artystycznego osiągnął Wołyń w końcu XVIII i początkach XIX w., późniejszy okres rządów rosyjskich zniszczył wiele rzeczy pięknych, nie dając wzamian nic godnego uwagi. To zaś, co w miastach i miasteczkach powstało w drugiej połowie XIX w. jest pod każdym względem negacją piękna<sup>26</sup>.*

<sup>26</sup> M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Wołyniu*, Łuck 1929.

**Wioletta Brzezińska-Marjanowska**

THE ARCHITECTURE OF THE CLASSICAL PALACES  
IN VOLHYNIA AROUND 1780-1831.

SUMMARY

Classical palace and garden assumptions in Volhynia emerged as an interesting example of architectural design in the region and occupy a prominent place in the architectural heritage of the whole Ukraine.

The eighteenth century residences and palace-garden complexes in Volhynia were often placed on the sites of the former headquarters and were the result of their reconstruction as well. The formation of a new residence on this site was very easy solution for their owners, primarily in terms of communications and space. The main founders of the palace architecture in Volhynia were the families of Chodkiewicz, Lubomirski, Radziwill, Czeczcel, Stecki, Czartoryski, Czacki.

The merit in the creation of these palaces should also be attributed to the architects, builders and horticulturists who worked on the expansion of the residences. I should mention inter alia Leopold Szlegiela, Dominik Merlini, Szymon Bogumil Zug Mikler or Dionysius. The last one was brought to the area of Volhynia by Michałowa Lubomirska in 1792, he created about 45 palace parks.

For the most magnificent residences in Volhynia of the Classical period we can include Castles in Międzyrzecz Korecki, Szpanów, Samczyki, and Młynów. The last one is also an example of the architecture with the deep Masonic symbolism. The classicist palaces in Volhynia are mainly large complexes of buildings which correspond to the aspirations of the wealthy magnates of this region. The axial and symmetrical assumptions largely subjugated the whole environment, like main avenues and courtyards. They were surrounded by outbuildings (annexes) and pavilions which sometimes took on the nature of the Palladian galleries. In accordance with the principles of the Greek architecture, the classicist palace architecture was the revival of the buildings with clean, geometric forms. The palaces impress us by the massive and raw lump with the decoration

often limited to a minimum or even completely missed, so the architecture was characterized by the restraint means of the artistic expression.

The most splendid in all the building was the portico that suggests another characteristic which was the use of the classical architectural orders, mainly as structural components.

The complements of the residential architecture was the magnificent parks with their wealth of small architecture, like sheds, Greek temples, ruins of castles, etc.

*Translated by Author*

